Czy Polacy usłyszą „przepraszamy" - Rzeczpospolita - Windows Internet Explorer
http://www.rp.pl/artykul/28,384869_Czy_Polacy_uslysza__przepraszamy_.html
polacy w Niemczech usłyszę przepraszamy

Czy Polacy w Niemczech usłyszą „przepraszamy"

Wojciech Lorenz 29-10-2009, ostatnia aktualizacja 29-10-2009 21:48

Polski rząd liczy na symboliczne anulowanie hitlerowskiego rozporządzenia o odebraniu praw polskiej mniejszości w Niemczech



źródło: AFP

Angela Merkel, szefowa niemieckiego rządu

+zobacz więcej

MSZ zleciło ekspertyzy pozwalające na oszacowanie majątku, jaki straciły organizacje mniejszości polskiej w Niemczech, pozbawionej wszelkich praw na mocy dekretu podpisanego przez Hermanna Göringa 27 lutego 1940 roku. Eksperci badają, kto mógłby być spadkobiercą polonijnych organizacji i do kogo zwrócić się o wypłatę odszkodowań.

W piśmie z 14 października 2009 roku skierowanym do senator Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk (PiS) MSZ zapewnia, że prowadzi przygotowania do „bezpośrednich rozmów z odpowiednimi partnerami ze strony niemieckiej" na temat sytuacji polskiej społeczności w Niemczech. Polski rząd podziela zdanie władz w Berlinie, że decyzja o likwidacji praw polskiej mniejszości została unieważniona przez wprowadzone po wojnie akty prawne: umowę poczdamską z 1945 roku i niemiecką konstytucję z 1949 roku, anulujące wszelkie rozporządzenia o naturze dyskryminacyjnej. Ale Ministerstwo Spraw Zagranicznych przyznaje, że Polacy mają prawo domagać się symbolicznego anulowania dekretu pozbawiającego praw polską mniejszość.

„Zasadne jest oczekiwanie, że władze RFN jednoznacznie potwierdzą fakt usunięcia reliktu bezprawia – rozporządzenia z 27 lutego 1940 roku – z niemieckiego systemu prawnego" – czytamy w liście.

– To ważne stwierdzenie, bo wynika z niego, że powoływanie się na ustawodawstwo mocarstw

DRUKUJ
WYŚLIJ
KUP ARTYKUŁ
WYKOP
GOOGLE
BLIPNIJ
STUMBLEUPON

Czy Polacy usłyszą „przepraszamy" - Rzeczpospolita - Windows Internet Explorer
http://www.rp.pl/artykul/28,384869_Czy_Polacy_uslysza__przepraszamy_.html
polacy w Niemczech usłyszę przepraszamy

– To ważne stwierdzenie, bo wynika z niego, że powoływanie się na ustawodawstwo mocarstw okupacyjnych i niemiecką konstytucję nie jest wystarczającym zadośćuczynieniem moralnym, a może i prawnym, wobec niegodziwości, jaką wyrządzono niemieckim obywatelom polskiego pochodzenia – mówi „Rz" prof. Andrzej Sakson, dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu. Jego zdaniem niemieckie władze powinny zrehabilitować prześladowanych Polaków. – Taki gest uczyniono wobec prześladowanych homoseksualistów czy dezerterów z Wehrmachtu. Na pewno zasługują na to także Polacy w Niemczech – mówi Sakson.

Wielu ekspertów przyznaje, że odzyskanie statusu mniejszości narodowej dla osób polskiego pochodzenia może być trudne, bo za mniejszość w Niemczech jest uznawana grupa etniczna, która tradycyjnie od pokoleń w zwartej społeczności zamieszkuje określony region. Natomiast wiele osób polskiego pochodzenia po prostu przeniosło się z Polski do Niemiec.

25 – 26 lutego 2010 roku, w przeddzień 80. rocznicy podpisania hitlerowskiego dekretu Instytut Zachodni zorganizuje w Warszawie dużą konferencję poświęconą polskiej mniejszości.

prof. Andrzej Sakson, dyrektor Instytutu Zachodniego z Poznania

Organizatorem konferencji będzie poznański Instytut Zachodni, ale chcemy ją zorganizować w Warszawie, bo to gwarantuje większy rezonans i zainteresowanie polityków oraz mediów. Chcemy, aby konferencja składała się z dwóch części. W pierwszej byłoby miejsce na przykład na prawną analizę sytuacji osób polskiego pochodzenia w Niemczech. Byłoby też miejsce na referaty historyczne, na przykład wyjaśniające, ile osób pochodzenia polskiego w Niemczech w rzeczywistości zginęło w czasie II wojny światowej.

Strona niemiecka liczy tylko te zabite bezpośrednio, na przykład w obozach. Ale przy obliczaniu liczby osób pochodzenia niemieckiego zabitych w Polsce stosuje inne kryteria i włącza do tej grupy nie tylko te, które zginęły z rąk Polaków, ale także zabite w niewyjaśnionych okolicznościach, jak choćby od wybuchu bomb. W drugiej części konferencji oddalibyśmy głos świadkom wydarzeń, przedstawicielom mniejszości polskiej, którzy przebywali w obozach, oraz działaczom organizacji zrzeszających Polaków w Niemczech.

not. lor